

N<sup>ER</sup> 43. z Warszawy Roku 1795  
d. 2. Czerwca we Wtorek.

## KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

---

z Grodna.

### *Uwiedomienie Litewskiego Generała Gubernatora Xiążęcia Repnina.*

Za naywyższym rozkazem Jey IMPERATORSKIEY Mci Pani naszej Naymiłościwszey, iest naznaczony do interesów tyczących się rozrządzenia W. X. Litew: Generał Major Graf Panin, z Prerogatywą zasiadania w naywyższym Litewskim Rządzie za Gubernatora. O czym wszystkim Obywatelom W. X. Litew: komu o tym wiedzieć należy do wiadomości podaję. W Grodnie dnia 8. (19.) Maia 1795. roku.

(L.S.) MIK: Xże REPIN.

*Z Poznania dnia 27. Maia.* JX. Ludwik de Mathy Biskup Thanazyński, Gnieźnieński i Poznański Kanonik, na urząd Officyala generalnego Poznńskiego przez JXdza Raczyńskiego Biskupa tej Dyecezyi potwierdzony, dnia 18. tego miesiąca za fundował Juryzdykcyą w domu swoim przy Katedrze sytuowaną w przytomności licznego Duchowieństwa, i innych dystryngwowanych na ten Akt zgromadzonych gości.

Wyszło tu pod datą niżej wyrażoną od generalney Kommissyi w tym Mieście od Króla Jmci postanowionej następujące obwieszczenie.

Gdy na Substancyi niżej wyrażonych Insurgentów Prus Południowych, którzy częścią w powstaniach zginęli, częścią z kraju uszli, to iest: Maciej Konopnicki, Bolesza, Starosty Leszczyń-

skiego, Umińskiego, Waleryana Bielińskiego, Kasztelanica Antoniego Gliszczyńskiego, Dombrowskiego, Szambelana Jozefa Lipskiego, Macieja Więckiewicza, Starosty Antoniego Prusimskiego, Faustyna Zakrzewskiego, Karola Gliszczyńskiego, Górczyńskiego, Szambelana Zakrzewskiego, Pani Sokołowskiej, Szambelana Jozefa Wybickiego, Ignacego Wyśogoty Zakrzewskiego przeszłego Chorążego Poznańskiego, Bilińskiego, Synów Starosty Soleckiego, Braci Jaraczewskich, Proboszcza Kolskiego i Kościeleckiego, Franciszka Dmochowskiego, Hyppolita Rogalińskiego, Szambelana Mokorzewskiego, Patrona Sadowskiego, Podkomorzego Gurzyńskiego, Starosty Zembruńskiego, Antoniego Chłapowskiego, Kaczanowskiego młodszego, Szambelana i Starosty Kolskiego Gurowkiego, Starosty Michała Sokołowskiego, Szambelana Lipskiego, Lanskoronńskiego, Szymanowskiego, Przykupskiego, Tucheckiego, Jozefa Mielżyńskiego Starostów, dwóch Braci Skarbków, Kasztelana Mniczewskiego, Kanonika Jezierskiego, Starosty Nieszewicza, Kasztelana i Starosty Zakrzewskiego, Starosty Dąbskiego.

Poprzednio publiczny areszt położony został, więc do wiadomości oraz i przestrogi każdego, który od wyżej wyrażonych osób, pieniądze, ruchomości, bądź iakiekolwiek posiada, albo też i ichże jest dłużnikiem niniejszym się podaje, aby nikt pod karą nieważności nic ani zapłacił, ani oddał, owszem takowi dłużnicy i posiadający nieodwłocznie takie objectum, Kamerony Dystryktu objawić, i ieyże dyspozycyi i rozkazu doczekać powinni. Dan w Poznaniu 20go miesiąca Maia, roku 1795. J. K. Mci do Inkwizycyi w Prusiech-Południowych ustanowiona Generalna Kommissya.

*De Buchholtz, de Haerlem, Hr. de Reus,  
de Citzwitz, Fink, de Chlebowski.*

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

## A N G L I A.

Z Londynu d. 15. Maia. Ostatki pozostającego wojska z łądow Niemieckich i Hollenderskich do Portow *Yarmouth*, *Harwich*, *Portsmouth*, i *Greenwich* szczęśliwie powróciły. Składają się w ogół te Dywizye z 18. tysięcy ludzi, ale w tey liczbie zawierają się Niewiasty, dzieci, i służący.

Przebyły one morze szukając drogi pomiędzy nieprzyjaciół do koła lawirujących, przeszkodami na statkach 130: przewozowych, którym konwoiowała eskadra Admirała *Hervey*. Wyjeżdżał Król, Xże *Wallis*, i Xże *d'Tork* do *Greenwich* dla widzenia Dywizyi, która przyплыnęła do tego portu. Xże *d'Tork* prezentował Królowi Generała *Harcourt* z którym przez godzinę trwała rozmowa.

Taxa na pudrowane głowy nałożona żądnejszy niesprawiła tu odmiany w modzie. I owszem wielkie mnostwo pudrowanych fryzur okazuje, że liczne gwinei do skarbu już weszły. Chociaż Minister w rachunkach swoich nie podał, dochodu więcey z pudru, iak 200,000. F. S. (8,000,000. Zł:) jednak nie wątpię, iż przydzie na million F. S. (to jest na 40. millionow zł. Pol. do skarbu) Jeden z entrepreneurow chciał zaarendować samego tylko Londynu przychod z pudru, i 200,000. F. S. oświadczył się zapłacić do skarbu.

## FRANCYA

Z Paryża d. 11. Maia. Około sali Konwencyney stoi wytoczonych teraz ośm armat, gdzie dwie tylko było dotąd.

Mowią, iż Szwecya znaczne uzyskała pożytki od Deputacyi ocalenia przyrzeczone za uznanie Rzpltey Francuzkiej, i mia-no już wejść w osobliwe negocyacye względem subsydiow.

Za wdaniem się Szwedzkiego Ambassadora Barona *Stael* oddano teściowi iego Panu *Necker* 2. milliony, które miał w Narodowym skarbie. Także zwrócić mu nakazano piękny dom w Paryżu i wieś blisko tego Miasta sytuowaną. Wszystkie te dobra zaięte były sekwestrem, zapewniają, iż sama też Pani *Stael* wkrótce do Paryża przyiedzie, na co miała już otrzymać pozwolenie.

Wielu emigrantow, którzy do Francyi powrócili, spiesznie znowu ztamtąd umykają, gdyż na nowo uciskani być zaczęli. Wielu z nich na granicach aresztują.

*Bourdon d'Oise*, i dwu innych Deputowanych, którzy Reprezentantami ludu do naszych Kolonii mianowani, byli z eskadrą od 6. Liniowych okrętow, i z wieką Fregatami, na których 5,000. woyska znajduie się, z Brest wy płyneli.

Szouanowie na znak swego tym rzetelniejszego poddania się prawom iedney i nierozdzielney Rzpltey Milion fałszywych assygnatow razem z narzędziami do robie-

nia onych, iako to Prassami, i t. d. które oni od obcych mają, odeffali do Reprezentantow Ludu. Te wszystkie instrumenta spalone zostały. Sami Szouanowie ściągali owych Rabusiow, ktorzy chcieli Miasta pustoszyć i ludzi po ulicach zabijać. Reprezentanci ludu *Dornier*, *Bollet*, i *Ruelle*, przybyli tu dla umowienia się z Deputacją ocalenia o prawidłach przyprowadzenia traktatu pokoju z Szouanami do skutku. Konwencya dekretowała, że zachodnia Pyreneyka armia przez swoje dotychczasowe postępowanie dobrze się zaśluzyla Oyczyźnie.

Z Toulonu znaczna Flotta pod konwoiem 6. okrętow wojennych do *Levante* odchodzi dla przywiezienia żywności.

Nowy Sardyński Poseł w Genui *Nomis Cossilla* kazał mowę drukować, którą on miał do Senatu Genueńskiego, gdy podawał swe *Credentials*. Przeciwno téj mowie Poseł nasz w Genui Memoryał drukować kazał, który w nayżywszych wyrazach przeciwko Dworowi Turyńskiemu jest napisany. Uważać to można za dowod, że nasze z Sardynią negocyacye ieszcze są dalekie od zawarcia pokoju.

Na wczorayszey sessyi w Konwencyi miał *Freron* względem nowo uformowanej Konstytucyi mowę, która powszechny oklask znalazła. „Rząd Rewolucyiny, mówił on, „jest to dzieło krwią i łzami zbroczone. „Zwłoki osadzonych były jego podporą.

„Lecz upada już ze wszech stron ta krwa-  
 „wa władza. Na iego nikczemnych fila-  
 „rach żadnym sposobem dłużej trwać tym-  
 „czasowy rząd nie może, a zatym wypa-  
 „da koniecznie wprowadzić rząd Konfity-  
 „tucyiny. Wskrześmy prawo przeciwko  
 „ludziom podeyrzanym. Dawno oni do pu-  
 „bliczney hańby należą. Brońmy naysil-  
 „niey wolności drukowania.” Potym wniostł  
 następny projekt. Czynne Kommissyie wszy-  
 ftkie mają być do 7. zredukowane. Kom-  
 missya 11. powinna w czasie dwóch Mie-  
 sięcy swoje prace nad nową Konstytucyą  
 wygotować, a w miesiąc te powinny być  
 podane do sankcyonowania ludowi. Dnia  
 27. Julii pierwsze zgromadzenia powinny  
 się zebrać dla naradzenia względem stałe-  
 go rządu Francuzkiewy Rzpltey. Potym zo-  
 stanie Konwencya ieszcze pułroku na swym  
 mieyscu dla poprawienia błędow, któreby  
 się mogły znaleźć w nowych prawach, i  
 dla wprowadzenia nowego Rządu w exeku-  
 cyą. Gdy ten czas upłynie, Konwencya  
 zmieniona zostanie przez ciało prawodaw-  
 cze. Projekta *Frerona* drukować kazano.

Wczora dnia 10. uskarżała się Sekcyja  
*Montblanc* mocno przeciwko Dekretowi za-  
 padłemu na przełożenie *Cheniera*, iż wszy-  
 ftkie te Osoby oddane do sądu kryminal-  
 nego będą, które się staraiać czy to pismem,  
 czy buntowniczymi mowami Konwencyą  
 unizyc. Wyrazy tego prawa, mowila De-  
 putacya, są tak obojętnie napisane, iż ca-

le systemu postrachu Reberspierra znowu przywrócone być może. *Chenier* starał się usprawiedliwić i obronić siebie, ale mowę jego nie znaywiększym ukontentowaniem przyięto.

Konwencya wydała zatym Dekret, mocą którego wszystkie przypadki dokładnie opisane być mają, w których znaczyć się będzie istotne Konwencyi poniżenie. *Chenier* ściągnął na się wielu nieprzyjaciół biiąc przeciwko wolności Drukow. Rodem iest on z Konstantynopola. Zowią go małym Despotą, i życzą mu powrotu zkąd przybył.

*La harpe* wydał pismo za wolnością Drukow przeciwko *Chenierowi*, w którym tęgą Logiką i uszczypliwym szyderstwem przeszywa go prawie tak, iż *Chenierowi* nic więcej nie zostaje, prócz milczenia.

Skarb Francuzki bardzo w niedobrym stanie. Okazał to Miesiąc Germinal (Kwiecień.) Brakowało na wydatek 600. millionow Liwrow. Takowa ilość zaledwie przez cały Rok za panowania ostatnich we Francyi Królów do skarbu wchodziła. Twierdzą, iż to niezmierne deficit wyniknęło z ogromnych przygotowań temi zwłaszcza ostatniemi czasy, co iest naydziwnieysza, kiedy zawarty iest pokoy z Prusami, poczynionych tak na lądzie, iako i morzu. Do takowego nieszczęścia przyłożył się także bardzo znacznie dyskredyt assygnatow, które iuż po 92. i nawet po 95. tracą na ftu. Zawraca się głowa niektórym

jak zabezpiecz tak fatalney opinii, która mocniej czasem umysłami wladnie, niżli iey wszystkie rozumu i słuszności prawa oprzeć się zdołają.

W Lugdunie nowy iakiś wszczął się zawrot, który niewiedzieć do iakiego celu zmierza. W okolicach Miasta snują się mnogie Royalistów kupy. Okrutni są równie na swych przeciwników, iako przedtym Terrorysty. Zabijają bez miłosierdzia poimanych Republikanów, i zowią to sprawiedliwością. Ztąd formować się poczęła znowu niby druga Kontra-rewolucya. I ztąd w Lugdunie gniewem i zapalczywością rozdrażnionych bardzo wielu Patryotów. Których tylko złośliwie doniesiono w pierwszym zapale pozabiano. Dziś w Mieście tym skołatany tyłą niestychanemi przeciwnych zapędów rozruchami i śmierci potokiem rozlanym prawie na wszystkich bez braku ludzi, nowa i straszna okazała się scena. Gorliwi Obywatele tameczni nie wiedząc kogo strzedz się, i komu ufać, wzięli się do oręża. Każdego Republikanina poczytają za terroristę, wszystkich więc życie na włosku. Wielu już najlepszych pozabiano mieszkańców. Komendant Miasta *Precy* z woli Konwencyi postanowiony, musiał przed gwałtownością ratując swe życie ustąpić za Miasto. Inną militarną władzę postanowiono. Nikogo tam niewpuszczają, któryby nienależał do buntu podniesionego dawniej przeciwko Kon-



wencyi. Emigrantow niezmierna liczba do tego Miasta codzien przybywa. Jakaś kontradykcya straszna w tym się mieście formuje, która mocno zatrudnia wszystkie rady Konwencyi, aby ten wszczynający się jeszcze pożar, ale mogący być przyduszony, wczesną przytłumić ostrożnością.

### H O L L A N D Y A.

Z *Leyden d. 18. Maia.* Z pewnych rąk powzieliśmy tu wiadomość, że negocyacye między Rzpltą Francuzką i Stanami Hollandyi przez traktat z soboty przeszły na niedzielę w nocy podpisany, szczęśliwie do skutku przysły. Dziś mamy potwierdzenie tego przez nadesłane tu z Hagi listy, z których wyięty kładziemy tu opis:

Konferencye między dwoma członkami ocalenia publicznego Reubel i Sieyes, którzy tu przybyli z Paryża, i między 4ma Kommissarzami Stanow Generalnych trwały od 11. dnia tego miesiąca w przytomności innych 4tech Reprezentantow Francuzkich przy woysku pułnocnym zostających. Takowe konferencye z początku nie okazywały podobieństwa szczęśliwego skutku, i owszem trudności zezwolenia na kondycye od Francuzow podane wzmagaly się tak mnogie, iż się zdawało, że przystać na nie żadnym sposobem nie będzie można bez narażenia oyczyzny na niebezpieczeństwo zniszczenia iey polityczney exystencyi, gdy zwłaszcza mniemało wielu, iż postępować z Hollandyą tak będą zwycięzcy Republi-

kanie, iakoby z podbitym od siebie Narodem, lecz w Piątek dnia 15. weselsze błysnęły nadzieie. Donieśli 4ry Hollenderscy Kommissarze innym obywatelom, iż stała umowa, aby końcem ułatwienia dalszych negocyacyi, Deputacya sekretna ziednoczonych stanow zgromadziła się na godzinę 9. Trwały deliberacye w głęboką noc, a nazaiutrz okazała się nadzieia pokoiu nie równie dla Hollandyi awantażowniejsza, niżli się spodziewano.

W Sobotę dnia 16. ciż Kommissarze z Francuzkami Reprezentantami o godz: 11. z rana konferencye swoje znowu rozpoczęli. Praca trwała bez przerwy aż do dzisiejszey 5. godziny ranney, o której właśnie umowa, czyli traktat podpisany jest przez Reprezentantow Francuzkich z iedney strony Reubell i Sieyes, a z drugiey przez Kommissarzow generalnych Stanow Peter Paulus, Lestevenon, Macieia Pous i Huber, którego traktatu następujące są artykuły.

*Artykuł I.* Rzeczpospolita Francuzka uznaje Rzpltą Stanow ziednoczonych za Państwo wolne i nie podległe i gwarantuje dla niej wolność i niepodległość równie iako i zniesienie Stadhuderatu, które jest dekretowane przez generalne Stany, i przez każdą Prowincyą w szczegulności.

*Art: II.* Będą trwały na zawsze między Rzpltą Francuzką i Hollenderką pokoy, przyiaźń i dobre porozumienie.

*Art: III.* Między obudwoma temi Rzpltemi utrzymywać się będzie allians odporny i zaczepny, aż do końca wojny przeciwko wszystkim nieprzyjaciołom bez excepcyi.

*Art: IV.* Takowy allians odporny i zaczepny zawsze będzie miał miejsce przeciwko Anglii w każdym przypadku, w którym iedna Rzplta będzie woiowała z W. Brytanią.

*Art: V.* Zadna z obu Rzeczpospolitych nie będzie mogła pokoju zawrzeć z Anglią, ani z nią traktować bez wdania się i zezwolenia drugiej Rzpltey.

*Art: VI.* Rzplta Francuzka nie będzie mogła traktatu pokoju zawrzeć z innym jakimkolwiek w koalicją wchodzącym Mocarstwem, żeby w to nie zaięła i Rzeczypospolitey Hollenderfskiej.

*Art: VII.* Rzeczpospolita Stanow ziednoczonych doda przez czas trwającej terazniejszey wojny, na swoją kontyngens w ciągu terazniejszey kampanii 12. okrętów liniowych i 18. fregat, aby użyte pryncypalnie były na morzu północnym i Baltyckim. Te siły powiększone będą na przyszłą kampanią, ieśliby ta w samey rzeczy nastąpiła.

*Art: VIII.* Prócz tego Rzeczpospolita Hollenderska dostarczy w przypadku, ieżeliby rekwirowaną oto była przynajmniey połowę tych sił lądowych, które ma teraz w gotowości.

*Art: IX.* Bądź woyska, bądź eskadry skombinowane zostawać będą pod kommendą Generała Francuzkiego.

*Art: X.* Aby lepiej ułożone były operacye wojenne ieden z członkow zgromadzenia Stanow Generalnych będzie miał miejsce i *voce deliberatiuam* w Deputacyi marynarstwa w Paryżu.

*Art: XI.* Rzeczpospolita Stanow ziednoczonych weydzie tego momentu w possessyą swey siły zbroyney morskiej, tudzież swoich magazynow tak siły lądowey iako i morskiej i tey części swey Artyleryi, którey Rzplta Francuzka nie rozdysonowała.

*Art: XII.* Rzeczpospolita Francuzka oddaie także i w tymże momencie Rzpltey Stanow ziednoczonych, całe territorium, kray i miasta, które są częścią, albo które należały przedtym do Stanow ziednoczonych, zachowuiąc rezerwę i excepcye zawarte w artykułach następujących.

*Art: XIII* Zatrzyma Rzplta Francuzka iako sprawiedliwą sobie za koszta wojenne nadgrode miasta i kraie nabyte, aż do zwrócenia nazad podług artykułu poprzedzającego, a to następujące: 1. Flandryą Hollenderską zawieraiąc w to całe territorium położone na lewey stronie rzeki Hond, czyli Skaldy zachodniey. 2. Maeftrycht, Venlo, i do nich należące własności, równie iako też kraie i possesye Stanow ziedno-

czonych ? rozciągające się ku południowi od Venlo po obu stronach Mozy rzeki.

*Art: XIV.* Będzie stał Garnizon sam tylko Francuzki w Mieście i Porcie de Vlessingue tak w czasie pokoju, iako i w czasie wojny, póki nie nastąpi umowa inna po między obu Narodami.

*Art: XV.* Port Vlessingue spółny będzie obu Państwom z zupełną wolnością handlu. Sposob w tey mierze postępowania będzie zależał od wzajemnego układu Stron kontraktujących, który to sposob, czyli regulament policyi będzie iako dodatek przyłączony do tego traktatu.

*Art: XVI.* W przypadku nieprzyjacielskich krokow, od któreykolwiek potencji, gdyby ona bądź Rzpltą Stanow ziednoczonych, bądź Rzpltą Francuzką od strony Renu albo od Zeelandyi, atakowała, tedy Rząd Francuzki będzie mógł porozstawować garnizony swoje w Fortecach Bois le-Duc, Grave, i Bergen-op-Zoom.

*Art: XVII.* Gdy nastąpi generalny pokoy, na ten czas Rzplta Francuzka nabyte i ustąpione sobie kraie powróci nazad Rzeczypospolitey Stanow ziednoczonych w takiej rozległości ziemi, iaka jest rezerwowana przez Artykuł XIII. które to części krain, czyli torritoriow będą pod ów czas oddzielone i przez demarkacją zostaną podług naylepszej pozycyi granic z iedney i drugiey strony.

*Art. XVIII.* Rzplta Francuzka zajmować będzie swą siłą zbroyną, iedynie w czasie terazniejszey wojny, wszakże przez determinowaną liczbę woyska, o co nastąpi umowa po między obu Narodami, fortece i stanowiska, które za pożyteczne do strzeżenia osądzone zostaną, aby kray cały był tym sposobem zupełnie zastroniony.

*Art. XIX.* Zegluga na Renie, Mozie, Skaldzie, Hond, i wszystkich innych od tych Rzek ciągnących się korytach, aż do morza będzie wolna dla obu Narodow Francuzkiego i Batawow, tak, iż okręta Rzpltey Francuzkiej i Stanow ziednoczonych swobodnie bez dystrykcyi i podtemiż samemi kondycyami wszędy będą wchodziły.

*Art. XX.* Rzplta Francuzka zostawia Rzeeczypospolitey Stanow ziednoczonych te wszystkie dobra stałe familii d'Orange, równie iako i dobra tegoż domu ruchome, względem których Rzplta Francuzka nie osądzi za rzecz przyzwoitą innych dyspozycyi swych wydać.

*Art. XXI.* Rzplta Stanow ziednoczonych za poniesione szkody w nadgrode wojennych kosztow zapłaci Rzpltey Francuzkiej 100. Millionow zł: (każdy około pułtrzecia zł: Pol:) gotowemi pieniędzmi Hollenderskiemi, bądź w monecie brzmiaćey, bądź w dobrych wexlach, które mogą być opłacone w kraiach obcych, podług układu takowey opłaty, ia

ka będzie umówiona między obydwoma Narodami.

*Art: XXII.* Rzplta Francuzka u Mocarstw obcych, z któremi w traktaty wchodzić będzie, użyje przyjacielskiej staranności i wdania się swego, aby opłacone były obywatelom Rzpltey Batawów summy pieniężne, które im należą od różnych potencji tytułem długu, czyli rekodayney pożyczki przez dawniejszy rząd Hollenderki, przed wojną ieszcze teraznieyszą, uczynioney.

*Art: XXIII.* Rzplta Stanow ziednoczonych obowiązue się nie dawać schronienia emigrantom Francuzkim. Równie i Narod Francuzki nie dozwoli u siebie schronienia emigrantom strony familii d' Orange.

*Art: XXIV.* Teraznieysza umowa nie będzie miała waloru, póki ratyfikowaną nie zostanie przez strony kontraktujące, i takowe ratyfikacye póki nie będą zamienione w Paryżu w przeciągu dwóch dekadów, rachuiąc od dzisieyszego dnia, lub i prędzey, iesli to być może.

### N I E M C Y.

*Z Frankfurthu dnia 16. Maia.* Feldmarszałek *Bender* miał odkryć spisek, który do tego zmierział, aby *Luxemburg* podał w ręce Francuzow. Na czele tego spisku był *Adwokat* i *Officer*, którzy on kazał na ychmiał powiesić.

*Z Szwajcaryi* wywoz żywności do Francyi najmocniey zakazany. Francuzkie afsygnaty w *Bazyli* teraz 95. procentow na ftu tracą.

Za przybyciem Generała *Bellegarde* do głównej kwatery Feldmarszałka *Clairfait*, odprawili się wieka rada woenna.

Z *Hamburga* dnia 21. *Maja*. Listy z *Hollandyi* donoszą, iż Reprezentanci Francuzy *Sieyes* i *Reubel* po zakończonym traktacie z *Hagi* oczekiwani byli dnia 16. do *Amszterdamu*, z kąd nazaizrz mieli do *Paryza* odiahać.

Z *Wiednia* dnia 18. *Maja*. Cesarz Jmc potwierdził wyrok sądu, który zapadł w *Budzie* na 5ciu spiskowych w *Węgrzech* osądzonych, aby powieszeni byli.

Imiona tych nieszczęśliwych są *Hrabia Sigrai*, *Abbé Martinowicz* Sekretarz prywatny, *Heinotzy* Adwokat *Szertmariay*, i *Łaskowicz* Officer niedys kawaleryi.

## W Ł O C H Y.

Z *Liworny* dnia 3. *Maja*. *Angielska* eskadra z 13. okrętów liniowych i 4. fregat, oprócz dwóch okrętów liniowych i dwóch fregat *Neapolitańskich*, co uczyni w ogół 15. okrętów i 6. fregat pod kommandą Generała *Hotham* weszła dnia onegdajszego do tutejszego *Portu*. Długie iey około *Prowancyi* krażenie więcej sobie, niżli nieprzyjaciółom przyniosło szkody, przeto znowu okręta co mają zepsutego, muszą tu reparaować.

Z *Medyolanu* donoszą, iż dnia 22. *Kwientnia* w *Turyinie* wielka była złożona *Rada woenna*, której skutek miał nastąpić, iż w przypadku gdyby chwalebne go pokoiu otrzymać nie można było, to ieszcze kampanią iedną utrzymywać przyidzie, a to aby nieprzyjaciela z *Włoch* wypędzić.

*Dania* opócz 4ch już wyporządzonych liniowych okrętów, 4ry drugie wygotować kazata. Mówią nawet niezawodnie, że *Szwecya* znowu *Flotte* znaczną wyftawi.

DODA-



# KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO

we Wtorek d. 2. Czerwca Roku 1795.

## TABELLA

*Czyli Taxa Adjudykatów Sądowych,  
przez J. W. Bushewdena Generała, d.  
23. Maia R. 1794. podpisana.*

Na zarzuconą Kondemnatę w Sądzie Burmi-  
frzowskim, którekolwiek bądź Wyd iału otrzy-  
maną przy Komparycyi, sronie zł: 4. do skrzynki  
złotych 2.

Na zarzuconą Kondemnatę Sądów Woyto-  
wskich, sronie zł: 8. do skrzynki zł: 4.

Na zarzuconą Kondemnatę Ziemską przy Kom-  
parycyi, sronie zł: 30. do skrzynki zł: 10.

Na zarzuconą Kondemnatę przy Komparycyi  
Trybunałką i Afseforską, i we wszystkich naywyż-  
szej Jurydykcyi Sądów, sronie zł: 60.

Od Dekre u na Inkwizycya zapadłe o Adcy-  
tacyi, i wszelkich innych *in Accessorius* przeczy-  
tanych, każda srona po gr: 15

Od Kondemnaty w ysku pierwszym lub ostate-  
cznym otrzymaney do skrzynki zł: 1.

Od Dekretu na Kondescensyą lub kalkulacyą,  
każda srona po złotych 2.

Od Dekre u po Inkwizycyach lub kalkulacyach  
odbytych z Kon rawencyi finalnie zapadłe o, przez  
każdą sronę po złotemu i gr: 15.

Od Dekretu nakazującego zapłacenie Sumy  
do skryptu, zapisu, karty ręczney, i wszelkich do-  
wodów, srona zyskująca dekret, do skrzynki zło-  
ty 1.

Strona zaś, która ma płacić, zapłaci Luity do Sądu do skrzynki zł: 4.

W Sprawie uwalniającej, strona uwolniona lub przysięgła, od dekretu do skrzynki zł: 1.

Od Dekretu przyznającego powództwo iakowey Sukcesyi, ta strona, której aktorstwo przyznane, płaci do skrzynki złoty 1.

Druga strona płaci groszy 15.

Od Dekretu Konkursowego, tak iak i od każdego Dekretu na Kondescensyą zapadłego, dla uczynienia weryfikacyi, Wizyi, Likwidacyi, Indagacyi, obrachowania stron, i tam daley, przez obydwie strony pryncypalnie tylko czyniące, po złotych dwa do skrzynki.

Od Dekretu zaś Likwidacyi długów iakowego Bankruta kollokacyi, lub sposobem *falcidii* finalnie nastąpionego, od każdego tysiąca, ale od tey tylko Summy, którą z funduszu dłużnika istotną odbiera satysfakcyą, po groszy 15. do skrzynki.

Od Dekretu ostatecznego w sprawie Sukcesyi bez Extraktu, zł: 5. do skrzynki.

Rezolucye Magistratu Ekonomiczne i Sądowe wszelkie, iako też od przydania Opiekunów sierotom, i Kuratorów Wdowom, bez opłaty mają być wydawane, oprócz zapłaty dla piszącego od Extraktu po zł: 1. od arkusza.

Od wpisu w wszelkich Rejestrach, które są od Sądu ustanowione, i we wszystkich sprawach mniejszey lub większey Importacyi, do skrzynki gr: 6.

Od słuchania świadka każdego po zł: 2.

Od Dekretu w sprawie kryminalney, i od całego Procesu, nic się płacić niepowinno do skrzynki, i owszem w takowych sprawach, Extrakty darmo wydawane będą.

Od załozoney appellacyi, żadna opłata nie ma być czyniona.

Od podpisu Pozwu, płacić się nie ma.

(*Tabella czyli Taxa dla siedmiu Burmistrzow Wydziałowych w następującym Numerze.*)

*Od Strony Wisty dnia 16. Maia.* Listy z Peterzburga donoszą, iż Najiaśn: Imperatorowa podanie się Kurlandyi i Powiatu Piltyńskiego naymiley przyięła, i dnia 2go Maia w dzień swych rodzin mianowała za tajnych Konyliarzy naywyższego Burgrabiego *Howen* Prezydentem Powiatu Piltyńskiego, PP. *Sacken* i *Korff* za aktualnych Konyliarów Państwa, Marszałka *Rutenberg*, Kancelarza *Wolff de Lüdinghausen*, i Marszałka *Szoepink*, Konyliarzami kraiowemi Piltyńskiego Powiatu, PP. *Offenberg* i *Sacken* za Konyliarów Państwa, Panów *Offenberg* i *Hahn*, Marszałkami Szlachty, a Pełnomocnikiem kraiu *Mirbacha*.

## A N G L I A.

*Z Londynu dnia 15. Maia.* Wczora w *Loyds* list Amerykańskiego Konsula w Paryżu do Duńskiego czytany był, w którym donosi, iż za pośrednictwem Dworów Londyńskiego i Hiszpańskiego, Portugalia z Dejem Algierskim pokóy zawarła.

W Poniedziałek była rada gabinetu o interesach barzo ważnych. Rzecz jest niewiadoma, czy Francya wkrótce zawrze z Austryą pokóy, co z strony Anglii nadzieie zupełnie zniknęły, ile gdy *Sir Fryderyk Eden* nic niewskorawszy, od granic Francuzkich powrócił.

W Portsmouth flotta kupiecka składająca się z 400. żagli, do zachodniey Indyi wypłynęła.

Dwa bataliony 3go Regimentu Gwardyi przeznaczone są do obcey służby, mówią, iż korpus Francuzkich Emigrantów będące na Angielskim żoździe, przyłączone zostanie do korpusu Xiążęcia *Condé*.

Mniemają, że kompania Indyi wschodniey wszystkie koszta prawne wróci P. *Hastings*.

*Z Dublinu dnia 6. Maia.* Na Sessy Parlamentu dnia 4, która przez 17. godzin trwała,

wielkie były spory względem Katolików, za którymi P. Grattan mocno obstawał, iżby mogli zasiadać w Parlamencie, i sprawować urzędy publiczne. W czasie tym wielkie parole obieżdzały miasto. Więcej niż 40. osób za projektem i przeciwnie mówiło, który odrzucony został nakoniec 155. głosami przeciw 84.

### B E L G I U M.

Z *Bruxelli d. 16. Maia.* Austryacki garnizon w Luxemburgu broni się mężnie. Gdy postrzegł że Francuzi ciężką artylleryą i moździerzem na baterye zaprowadzali, uczynił wycieczkę dnia 10. Dwie kompanie, każda od 1500. na czele których Huzarowie Wurmsera byli wzdłuż drogi od Arton pomknęli się, i przymusili Francuzkie forpoczty do reysterady, lecz gdy się zebrały Francuzkie Bataliony, pomaszerowały na przeciw Austryakom, które lwiają siłą na nich uderzyły i Austryakow znowu odparli. Obieli zatem swoje pierwsze stanowiska. Z obu stron padło żołnierzy nie mało i dostało się w niewolę.

Francuzi rozkazali, aby porty Ostendè i Nieuport jak najszybciej były wyreparowane.

Ma być także znaczna część brzegow morskich Brabantskiej Flandryi utwierdzona. Tym końcem 10,000. robotników nakazano w Belgium przystawić.

### D A N I A.

Z *Kopenhagi d. 19. Maia.* Donoszą, iż z strony Anglii przez Pana Crawford Angielskie sprawujące interesy naszemu

Dworowi oświadczone iż W. Brytania w końcu przymuszoną widzi się, wszystkie neutralne okręta, na których zboże się znajduje, do Francyi przeznaczone zabierać, toteż tak ładunek iako i Frakt gotowemi pieczędzmi dobrze zapłacony będzie.

Lecz gdy z Duńskich krajów wywóz zboża, aż do 1go Septembra jest zabroniony, tedy spodziewać się należy, iż to oświadczenie obywatelom Duńskim najmniejszey szkody nie przyniesie. Wiadomości Kurlandzkie donoszą, iż już Anglia zabierać niektóre neutralne zbożem ładowne okręta zaczęła.

Kollegium tutejszey Admiralicyi wydało rozkaz, aby przygotowano do żeglugi 4ry jeszcze okręta liniowe, i 6. innych okrętów, oprócz fregat 4rech, aby w gotowości były do wyjścia pod żagle. Vice Admiral Kaas na czele tey Eskadry popłynie.

#### F R A N C Y A.

Z Paryża d. 12. Maja Mówią tu, iż nasz Posel z Szwajcaryi Pan *Barthelemy* pojedzie do *Berlina*, terażnieytzy zaś Kommissarz granicznych negocyacyi Pan *Kolchen* udaje się do *Bazylei* na miejsce *Barthelemy*, a Pan *Otto* w Deputacyi ocalenia zastąpi miejsce ostatniego.

Wkrótce tu spodziewany Pruski Posel Pan *Rollin*, który dotychczas był w *Madrycie*.

Namieniliśmy w przeszłej Korrespondencyi o straceniu *Fouquiera Timville* i współników jego, tu kładniemy z Paryzkiej Narodowej Gazety opisanie tey exekucyi następującym sposobem:

Dnia 5. Floreal (5. Maia około godziny 5. z południa po deliberacyi przez 24. godziny trwającej, sprawa nakoniec zakończona została *Fouquier-Tinville*. Tenże sam process razem i współ-winowaycow jego zajął. Wiadomość ta po całej Stolicy rozniesiona, w punkcie niezmierne tłumy ludu ze wszystkich stron do Domu sprawiedliwości sprowadziła. O godzinie 7. wszystkie weyścia przysionkow i podworza napełnione były, z przyczyny, iż głoszono, że tegoż dnia po zapadłym Dekrecie będą traceni. Jednak zostawiono zbrodniow, aby noc ieszcze jednę przepędzili na wewnętrzney trwodze i zgryzocie sumnienia. Nazajutrz to jest 6. Maia zrana między godziną 10. i 11. pomimo niezmierne tłumy ludu prowadzeni byli na plac *la Greve* zwany. *Fouquier Tinville* był nayznaczniejszy z samego ponurym wzrokiem przerażającego spoyrzenia. Zdawało się, że wzgarda i nienawiść ze wszystkich stron potokami nań wylewały się, a on po tylu popełnionych zbrodniach dźwigał z sobą na teatr śmierci przekłętwa niezliczonego ze wszystkich stron ludu nań miotane. Dzielili z nim hańbę i karę *Faucault*, *Delanay*, *Hermann*, *Lhene*, i *Sellier* ex-Sędziowie Trybunału Rewolucyinego. Tudzież *le Roy*, króry się przezwał *Dix Aout*, Dziesiąty Sierpnia, ex-Markis *Montflamber*, ex-Prezydent *Columiers*, *Vilatte*, *Prieur*, *Renaudin*, *Gerard*, *Chatelet*, wszyscy ex-Juré tegoż Trybuna-

lu, a naostatek *Boynuat*, i *Vernay*, którzy spisywali regeltra skazanych na śmierć osadzonych w więzieniu Luxemburga.

Gdy wprowadzeni byli ci winowaycy na szafot, wołał lud: Niech żyje sprawiedliwość! *Fouquiera Tinville* na trzecim przywieziono wózku, i ostatniego ścięto. Aż do momentu z oczu jego srogość, a z całej twarzy okropna iakaś wybuchała zuchwałość. Na szyderkie ugryzki i wymawiania mu szkaradnych z obywatelami postępkow, odpowiadał lwim głosem, a słowy wściekłości pełnemi. Zakrzyczano go iednak żalosnemi słow sztyletami. Niektórzy wołali: Zaraz ci tu zamkną zuchwałą gębę: inni, za 2. minuty już naygrawać się z nas przestaniez, drudzy, czy ieszcze sumnienie cię nie oświeciło? ieszcze się to na Obywatelow złośliwym żądłem miotasz zuchwalcze! inni: Przecież i krzywda ludu sprawiedliwą znalazła karę. Idź i ty do ofiar przez cię zgładzonych łotrze: idź niegodziwcze, powietrza nie zarażay twym plugawym oddechem. Słyszano głosy, iako w lamentach i rozpaczy wołały: Odday mi Oyca mego, wróć mi brata, wydarięmi przyiaciela, odday nazad krwawożerco ulubioną mą połowicę, wróć mi naymilszą żonę, siostrę, matkę, mego nayukochańszego Oyca, dzieci naykochańsze. O zapomniały barbarzyńce! Zarłoku niewinney krwi przedzey z oczu naszych ni knii, Zelazo pomści się naszey krzywdy,

ziemio pozrzyi tego niecnotę. Na te złorzeczenia albo zuchwale odpowiadał, albo szkaradney zawziętości pełnym uśmiechem zmyślał stałość umyśłu, i ledwie nie dawał sobie applauzow z popełnionych zbrodni. Gdy ostatni on był ścięty, iego tylko samego ludowi okazana była głowa.

Piszą z Bruxelli, iż wszystkie domy Bankierow pozamykane teraz, a na wielu znajduie się ten napis: Narodowa własność. Ta okoliczność wielką iest przeszkodą wzrastającemu na nowo Handlowi w Belgium.

### T U R C Y A.

Z Konstantynopola dnia 25. Kwietnia, Poftanowiła nakoniec Porta utrzymywać Rezydentów swych po wielu Dworach Europy. Przekonana bowiem o pożytku z tego ułożenia politycznego, ma dla czuwania w interesach i prętkości w ich dopełnieniu odstąpić od fałszywey owey wielkości, że przyjmując dotąd Pofłów z obcych Państw, sama lub nie wysyłała, naw aiem, lub rzadko to czyniła, i tym końcem niezwłocznie do Wiednia i Berlina mają być wyprawieni Poflowie.

Pan *de Vernignac* nowy Minister Francuzki przybył tu dnia 14. tego miesiąca na miejsce Pana *Descorches*. Czekaia także przybycia Pana *Ruffin* dawnego Dragomana Francyi, który dotąd sprawował w Paryżu interesa za raniczne.

### D O N I E S I E N I E.

Donosi się Publiczności, iż Aukcyja będzie za gotowe pieniądze w Piątek i Sobotę, dnia 5. i 6tego tego miesiąca o godzinie 2giey z południa na rozmaite Xiążki, w językach Francuzkim, Angielskim, Niemieckim i Łacińskim. tudzież na Kopersztychy, w kamienicy *P. Szperla* na pierwszym pięttrze idąc z Podwala na Piekariską u icę pod Numerem 288.